

1

JEDYNKA
Pismo lokalne

Numer 7-8 (222-223)
Wydanie bezpłatne

Kraków 2015
ISSN 1507-1529

Dzielnica  Pierwsza



*Ustawa antysmogowa
podpisana!*



*Co nowego na Starym
Kleparzu?*



*Piknik na
placu Biskupim*

Problem smogu w Krakowie s. 4

fot. Barbara Radziszewska

KALENDARIUM

PAŹDZIERNIK – LISTOPAD 2015



- Kolejne muzyczne wydarzenie będzie miało miejsce już 14 października i potrwa aż do 22 listopada. To właśnie wtedy po raz dziesiąty odbędzie się Krakowska Jesień Jazzowa organizowana przez Fundację Dom Kultury Alchemia. Wyjątkowa, jubileuszowa impreza będzie świętem muzyki improwizowanej. Podczas festiwalu zagrają zarówno najwięksi mistrzowie jazzu, jak i młodzi artyści, którzy doskonale sobie radzą w tym gatunku muzyki.
- Po raz pięćdziesiąty pierwszy w dniach 15–17 października odbędzie się Studencki Festiwal Piosenki. Dzięki Stowarzyszeniu Kultury Akademickiej Instytut Sztuki, Urzędowi Miasta Krakowa i KBF znów usłyszymy najpiękniejsze głosy młodego pokolenia.
- Po muzycznych wrażeniach pora udać się do teatru. W dniach 16–18 października w Staromiejskim Centrum Kultury Młodzieży odbędzie się druga edycja Ogólnopolskiego Festiwalu Młodych – Alchemia Teatru. To propozycja dla młodych amatorskich zespołów teatralnych ze szkół i domów kultury. Na festiwalu zaprezentują się młode talenty,

które być może kiedyś wystąpią na deskach znanych krakowskich teatrów.

- Radosne dionizje w Krakowie? To się naprawdę wydarzy! Już 17 października z Małego Rynku w kierunku Uniwersytetu Ekonomicznego wyruszy pochód, który zakończy uczta w Teatrze POP-UP.
- Natomiast od 30 października do 9 listopada w Krakowie znów posłuchać będzie można jazzu. Stowarzyszenie Kulturalno-Społeczne „De Profundis” zaprasza na sześćdziesiąte. Krakowskie Zaduszki Jazzowe, które wypełnią centrum miasta perkusyjnymi dźwiękami.
- Koncertowo będzie także w dniu Wszystkich Świętych. 1 listopada Orkiestra św. Maurycego wykona specjalny koncert w kościele św. św. Piotra i Pawła. Wisienką na torcie będzie *koncert fortepianowy e-moll* Fryderyka Chopina.
- Natomiast 5 listopada w auli Collegium Novum Uniwersytetu Jagiellońskiego już po raz dziesiąty odbędą się Dni Jana Pawła II.

Szanowni Państwo

Oddajemy w Państwa ręce kolejny numer biuletynu, a zarazem pierwszy w sezonie grzewczym. Właśnie dlatego tematem przewodnim wydania jest problem smogu i działań podejmowanych w zakresie walki z tym problemem.

Bardzo ważnym dla krakowian momentem było podpisanie na początku października przez prezydenta Andrzeja Dudę tzw. ustawy antysmogowej. Zebraliśmy na gorąco wypowiedzi osób szczególnie zaangażowanych w działania antysmogowe w Krakowie. Prezentowanym opiniom towarzyszą artykuły dotyczące skali zjawiska oraz działalności MPEC.

Szczególnej uwadze polecamy artykuł na temat Starego Kleparza – jego historii i tego, co dzieje się na nim dziś, między innymi cyklicznie organizowanych targów Art & Food Bazar.

Zachęcamy także do przeczytania raportu z działalności Rady Dzielnicy I na rzecz osób starszych i niepełnosprawnych. W tym numerze przedstawiamy zadania zapisane w budżecie Komisji

działającej w tym zakresie.

W ostatnim miesiącu w naszej dzielnicy nie zabrakło radosnych wydarzeń. Zapraszamy do zapoznania się z relacją oraz galerią zdjęć z pikniku na placu Biskupim organizowanego co roku przez Stowarzyszenie Miłośników Placu Biskupiego w Krakowie.

Staramy się w coraz większym stopniu odpowiadać na Państwa oczekiwania odnośnie do tego, jaką rolę w integrowaniu naszej społeczności powinien odgrywać biuletyn dzielnicowy. Dlatego też będziemy wdzięczni za wszelkie uwagi oraz sugestie dotyczące poruszanej tematyki. Komentarze prosimy przesyłać na adres annagapys@wp.pl lub zgłaszać telefonicznie (tel. 600 434 166).

Życzę miłej lektury!

Anna Gapys
redaktor prowadząca
przewodnicząca Komisji Komunikacji Społecznej
Rada Dzielnicy I Stare Miasto



Działania Rady Dzielnicy I na rzecz osób starszych i niepełnosprawnych

Miarą rozwoju naszej cywilizacji jest stosunek do osób niepełnosprawnych i starszych. Emanacją tego na poziomie samorządowym są komisje merytoryczne, których działalność ma na celu zwiększenie szans egzystencjalnych i pomoc osobom potrzebującym. Dlatego też 24 marca 2015 roku w ramach Rady Dzielnicy I Stare Miasto powołana została Komisja Zdrowia i Osób Niepełnosprawnych. Następnie przyjęto dzielnicowe programy – „Wspierania osób niepełnosprawnych” oraz „Ochrony zdrowia i profilaktyki zdrowotnej”.

Celem pierwszego z wyżej wymienionych programów są: upowszechnienie głównych form oparcia społecznego, wspieranie rozwoju aktywności życiowej i poprawy zdrowia osób niepełnosprawnych, likwidacja barier architektonicznych oraz wsparcie osób niepełnosprawnych w społeczności lokalnej. Drugi program ma na celu upowszechnienie profilaktyki szczepień ochronnych oraz skoordynowanie działań w zakresie opieki i ochrony zdrowia.

W ramach realizowania niżej wymienionych progra-

ry Komunalnej i Transportu i zaleca wykonanie w narożniku wschodniej pierzei Małego Rynku i ulicy Siennej podjazdu przystosowanego do potrzeb osób niepełnosprawnych. Jak widać na zamieszczonych zdjęciach, problemy dotyczące podjazdów są identyczne. Podczas realizacji, z bliżej nieokreślonych przyczyn, wykonano podjazdy dla osób niepełnosprawnych tylko częściowo – zamontowano bowiem barierki, a nie postawiono samych podjazdów. Jako Komisja Zdrowia i Osób Niepełnosprawnych mamy nadzieję, że problem ten zostanie rozwiązany w obecnej kadencji Rady Dzielnicy dzięki współpracy instytucji publicznych z architektami i pełnemu zrozumieniu dla podstawowych praw osób niepełnosprawnych.

Należy także wspomnieć, że Rada Dzielnicy I Stare Miasto dysponuje budżetem, którego część jest przeznaczana na wspieranie osób niepełnosprawnych.

W tym roku zatwierdzono budżet na rok 2016, w którym będą realizowane następujące zadania:

| | | |
|---|-------|-------------------------|
| Dofinansowanie zakupu radiowozu dostosowanego do przewozu osób niepełnosprawnych | 20000 | Straż Miejska |
| DPS, ul. Krakowska 55: zakupy bieżące (urządzenia do zajęć rehabilitacyjnych i terapeutycznych) | 6150 | DPS, ul. Krakowska |
| DPS, ul. Krakowska 55: remont schodów wraz z pochylnią | 12000 | DPS, ul. Krakowska |
| DPS, ul. Radziwiłłowska: zakup urządzeń do rehabilitacji | 8150 | DPS, ul. Radziwiłłowska |
| DPS, ul. Radziwiłłowska: zakup środków higienicznych | 5000 | DPS, ul. Radziwiłłowska |
| DPS, ul. Helclów: zakupy bieżące (urządzenia do zajęć rehabilitacyjnych i terapeutycznych) | 12350 | DPS, ul. Helclów |
| DPS, ul. Helclów: zakupy inwestycyjne (urządzenia rehabilitacyjne) | 22300 | DPS, ul. Helclów |
| DPS, ul. Helclów: zakup środków higienicznych | 5000 | DPS, ul. Helclów |
| SOSW 1, ul. Szujskiego: przystosowanie podłóg do potrzeb osób niepełnosprawnych | 17500 | SOSW 1 |
| SOSW 4, ul. Wietora: przystosowanie podłóg do potrzeb osób niepełnosprawnych | 17500 | SOSW 4 |

mów, z inicjatywy przewodniczącego Komisji Zdrowia i Osób Niepełnosprawnych, powstały projekty uchwał dotyczących likwidacji barier architektonicznych. Uzyskały one akceptację Zarządu i Rady Dzielnicy I Stare Miasto. Pierwsza z uchwał skierowana została do Zarządu Budynków Komunalnych przy ulicy Rakowickiej 26 w Krakowie i dotyczyła dostosowania schodów do potrzeb osób niepełnosprawnych. Drugi przegłosowany pozytywnie projekt skierowany jest do Zarządu Infrastruktury

Kończąc, chciałbym zaapelować do wszystkich troszczących się o osoby starsze i niepełnosprawne o aktywność i zgłaszanie do Komisji Zdrowia i Osób Niepełnosprawnych barier w infrastrukturze miejskiej i innych problemów.

Grzegorz Sobol
przewodniczący Komisji Zdrowia i Osób
Niepełnosprawnych
Rada Dzielnicy I Stare Miasto

Problem smogu w Krakowie

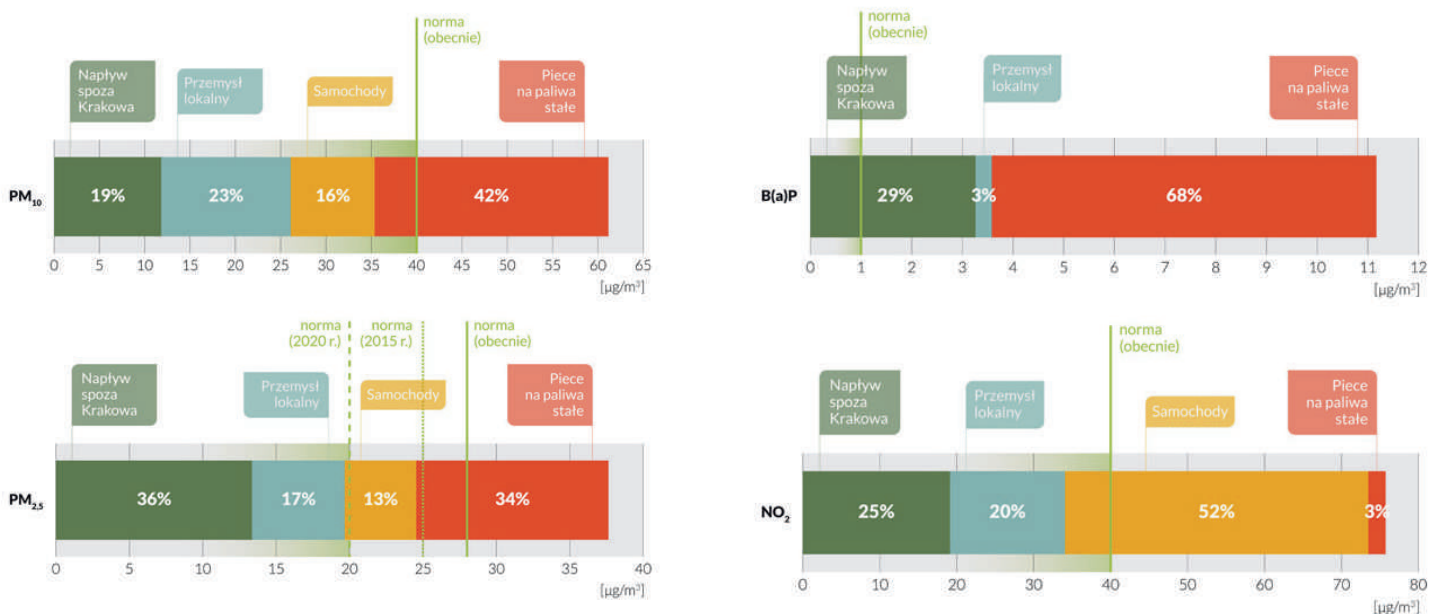


Wraz z rozpoczęciem sezonu grzewczego na znaczeniu ponownie zyskał temat jakości krakowskiego powietrza. O tym, że sytuacja jest bardzo zła, krakowianie wiedzą od dawna. Warunki naturalne (położenie w niecce, wilgoć, brak przewietrzania), uwarunkowania historyczne (wielkie zakłady przemysłowe) czy wieloletnie zaniedbania (zabudowywanie korytarzy powietrznych, brak działań zapobiegawczych) doprowadziły do tego, że pod względem jakości powietrza Kraków utrzymuje się w pierwszej trójce niechlubnej czołówki europejskich miast.

Skalę problemu przybliżają prezentowane poniżej

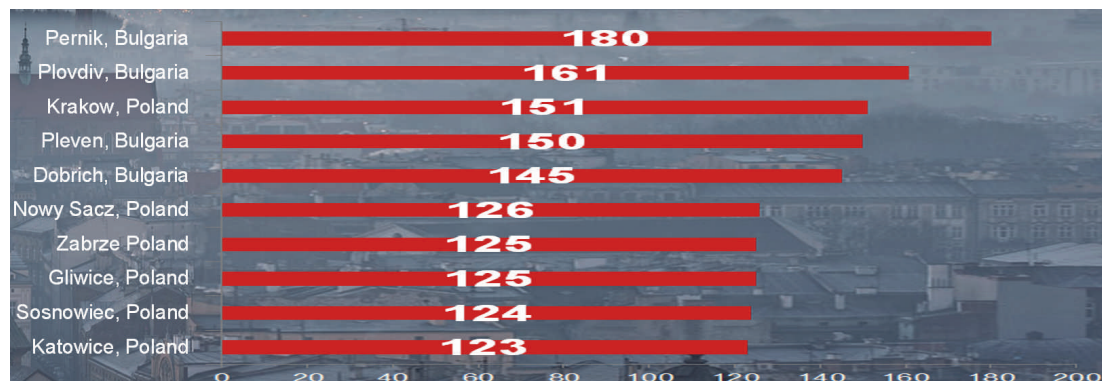
wyniki pomiarów prowadzonych w ostatnich latach przez międzynarodowe i lokalne instytucje badawcze. Wynika z nich, że smog w Krakowie ma wiele źródeł. W powietrzu znajdują się wysokie stężenia trujących pyłów, benzo(a)pirenu, dwutlenku azotu i innych substancji. W związku z tym także działania antysmogowe władz powinny być wielostronne, szczególnie że polscy lekarze łączą 45 000 zgonów rocznie z chorobami wywołanymi oddychaniem zanieczyszczonym powietrzem. To ponad 13 razy więcej, niż wynosi roczna liczba zmarłych w wypadkach samochodowych, którym media poświęcają tyle uwagi.

Wykres 2. Udział poszczególnych źródeł w stężeniach PM10, PM2,5, B(a)P i NO2 – Kraków



Źródło: Polski Alarm Smogowy

Wykres 1. Liczba dni z przekroczoną normą dzienną dla PM10 – ranking Europejskiej Agencji Środowiska



Źródło: Polski Alarm Smogowy, fot. Paweł Krzan

MIESZKANIEC KRAKOWA WDYCHAJĄC
KRAKOWSKIE POWIETRZE PRZYJMUJE
ROCZNIE ILOŚĆ BENZO(A)PIRENU
ODPOWIADAJĄCĄ WYPALENIU
OK. 2500 PAPIEROSÓW

Mapa 1. Średnie roczne stężenia benzo(a)pirenu w wybranych miastach europejskich



Źródło: Polski Alarm Smogowy

Źródło: Polski Alarm Smogowy

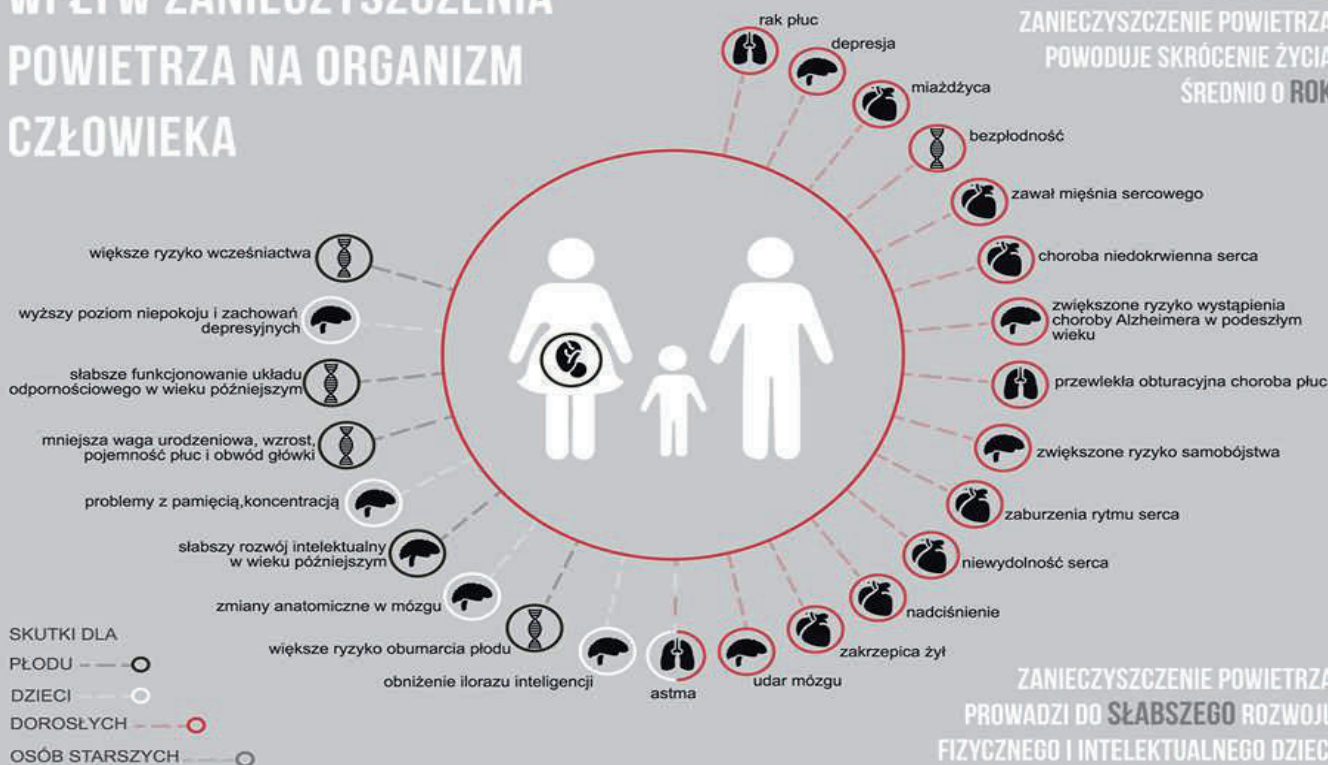
Każdego roku
140 tys.
pozaklasowych kotłów
trafia do polskich domów



Na wiele lat
blokuję się możliwość
poprawy jakości powietrza

WPŁYW ZANIECZYSZCZENIA POWIETRZA NA ORGANIZM CZŁOWIEKA

W KRAKOWIE
ZANIECZYSZCZENIE POWIETRZA
POWODUJE SKRÓCENIE ŻYCIA
ŚREDNIO O ROK



Źródło: Polski Alarm Smogowy

Anna Gapys
przewodnicząca Komisji Komunikacji
Społecznej
Rada Dzielnicy I Stare Miasto
annagapys@wp.pl

Ustawa antysmogowa podpisana!



Szóstego października prezydent Andrzej Duda podpisał ustawę z dnia 10 września 2015 roku o zmianie ustawy „Prawo ochrony środowiska”. Dokument ten powszechnie nazywany jest ustawą antysmogową. Celem wprowadzanych zmian było między innymi stworzenie lepszych możliwości zastosowania prawnych narzędzi poprawy jakości powietrza w Polsce na szczeblu wojewódzkim i lokalnym. W art. 96 ustawy zapisano, że „sejmik wojewódzki może w celu zapobieżenia negatywnemu oddziaływaniu na zdrowie ludzi lub środowisko wprowadzić ograniczenia lub zakazy w zakresie eksploatacji instalacji,

w których następuje spalanie paliw”.

Jest to szczególnie ważne dla zmagającego się z problemem smogu Krakowa, zwłaszcza w kontekście odrzucenia przez Naczelny Sąd Administracyjny 25 września 2015 roku kasacji władz Krakowa i Małopolski w sprawie zakazu palenia węglem. Decyzja NSA spowodowała odrzucenie przyjętej pod koniec 2013 roku uchwały sejmiku. Dzięki nowelizacji ustawy zakaz palenia węglem ma szansę objąć mieszkańców Krakowa. O komentarz do tej decyzji poprosiliśmy osoby na co dzień zaangażowane w działania antysmogowe w Krakowie.



Witold Śmiałek

doradca Prezydenta Miasta Krakowa ds. jakości powietrza

„Podpisanie tej nowelizacji to krok w dobrym kierunku. Powoli możemy skuteczniej niż dotąd wprowadzać narzędzia, które wpływają na poprawę jakości powietrza. Korzyść dla krakowian jest jakby na dwóch poziomach. Z jednej strony ustawa pozwala na ponowne wprowadzenie zakazu palenia węglem, które powinno zostać zrealizowane do końca 2019 roku. Z drugiej strony pozwala na większe oddziaływanie

w tej sprawie samorządom lokalnym, a jak wiemy, gminy ościenne w znaczącym stopniu przyczyniają się do fatalnej jakości powietrza w stolicy Małopolski.

Jeśli nic nie stanie na przeszkodzie, 1 stycznia 2020 roku zostaną wyłączone w Krakowie wszystkie piece węglowe, ale poprawę jakości powietrza będziemy odczuwać stopniowo już wcześniej wraz z rozwojem Programu Ograniczania Niskiej Emisji (PONE) i innych programów.

Potrzebne jest jednak podejmowanie dalszych działań, w tym analizy ustawy o kontrolowaniu i monitorowaniu jakości paliw stałych pod kątem wymagań mających na celu ograniczenie niskiej emisji.

Strategicznie walczymy ze wszystkimi rodzajami emisji, również tą pochodzącą z ruchu samochodowego. W przyszłym roku ruszą inwestycje typu park & ride w Krakowie. Planowane jest także zakupienie bardziej ekologicznego taboru dla komunikacji miejskiej, zarówno autobusów, jak i tramwajów. Wszystko to pozwala na optymizm odnośnie do dalszych efektów walki ze smogiem”.

Ewa Lutomska
Polski Alarm Smogowy



„To bardzo ważna decyzja i z pewnością korzystna w kontekście ochrony powietrza. Podpisana nowelizacja daje regionalnym władzom samorządowym między innymi możliwość określania, jakie paliwa stałe, a przede wszystkim jaki rodzaj kotłów będzie mógł być wykorzystywany na danym terenie. Umożliwi to stopniowe eliminowanie przestarzałych urządzeń, które w największym stopniu zanieczyszczają powietrze.

Uważam, że prezydent podpisując ustawę, kierował się potrzebą ochrony życia i zdrowia obywateli, którzy od

kilku lat mobilizowali się i apelowali o wprowadzenie koniecznych zmian. Dlatego dużą rolę odegrały tu oczekiwania społeczne oraz lekarze, którzy prowadzili długoletnie badania oraz przedstawiali negatywne skutki zdrowotne oddychania zanieczyszczonym powietrzem.

Natomiast aby zmienić sytuację w Krakowie, konieczne jest wprowadzenie odpowiednich regulacji w całym województwie, ponieważ duży udział w stężeniach pyłów i benzo(a)pirenu, z którymi mamy największy problem, ma napływ tych zanieczyszczeń spoza Krakowa.

Polski Alarm Smogowy będzie brał udział w konsultacjach dotyczących nowego projektu uchwały antysmogowej, którą przygotowuje Sejmik Województwa Małopolskiego.

Wbrew początkowym planom w nowelizacji nie ujęto problemu zanieczyszczeń powietrza wywołanego ruchem samochodowym w centrach dużych miast. Tą sprawą będą musieli zająć się posłowie w następnej kadencji Sejmu”.

Grzegorz Lipiec
wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Małopolskiego



„Od początku miałem szczerą nadzieję, że prezydent Andrzej Duda jako mieszkaniec i były radny Krakowa podpisze ustawę antysmogową, dlatego też tę decyzję przyjmuję z dużym zadowoleniem. Nowa ustawa jest bardzo ważna, ponieważ pozwoli władzom gmin, a nie tylko tym wojewódzkim, wpływać na poprawę jakości powietrza. Przesuwa zatem decyzyjność możliwie blisko obywateli.

Byłem jednym z pierwszych radnych w sejmiku małopolskim, którzy zajęli się tematem walki z zanieczyszczeniem powietrza. Rezultatem tych działań było uchwalenie przez sejmik zakazu palenia węglem w Krakowie od 2018 roku. Niestety ta uchwała została odrzucona przez sąd, ponieważ brakowało jej szerszego umocowania prawnego. To umocowanie zapewnia właśnie nowa ustawa, dlatego będę zabiegał o to, by sejmik jak najszybciej powrócił do tematu zakazu palenia węglem w Krakowie.

Smog to efekt nie tylko pieców węglowych, lecz także zakorkowanych ulic. W dzielnicach takich jak Żabinec, Prądnik Biały i Czerwony mieszkańcom bardzo doskwiera niewydolność transportu publicznego, a zwłaszcza brak tramwajów. Sytuację w północnych dzielnicach Krakowa zapewne trochę poprawi budowa wschodniej obwodnicy miasta, która już się rozpoczęła.

Nasze miasto podejmuje działania na rzecz walki ze smogiem, oferuje system dopłat do wymiany pieców węglowych na bardziej ekologiczne. Jednak oprócz promocji dobrego sposobu ogrzewania należy po prostu zabrać się za konkretne działania. Na pewno warto zwrócić więc uwagę na propozycję radnego miejskiego Dominika Jaśkowca, który proponuje właśnie dofinansowanie rozwoju MPEC.

Niewątpliwie ważną rolę powinny odgrywać kontrole, podczas których sprawdzałoby się, czy mieszkańcy nie palą śmieciami. Ważny jest także dobry przykład, czyli likwidacja pieców i kotłowni węglowych w miejskich budynkach”.

Tomasz Daros
przewodniczący Rady Dzielnic I Stare Miasto



„Prawo powinno być tworzone w odpowiedzi na potrzeby ludzi, zapewniać porządek i ład w otaczającej nas przestrzeni. Wiadomo, że specyfika różnych regionów kraju w sposób naturalny różnicuje potrzeby i sposoby, w jaki cel ten powinien być osiągnięty. Podobnie jest z problemem zanieczyszczenia i smogu. Dlatego należy uznać, że przyjęcie ustawy dającej realne narzędzia samorządom jest krokiem w dobrym kierunku. Podstawę stanowi wprowadzenie spójnych przepisów w całym kraju, ale równie ważne jest, aby samorzady dostosowywały je do potrzeb specyfiki lokalnych społeczności. Jest to duże ułatwienie, lecz także duża odpowiedzialność, by skutecznie korzystać z tych możliwości. Jako mieszkańcy Dzielnic I w sposób szczególny będziemy obserwować postępy w pracach w Radzie Miasta Krakowa oraz Sejmiku Województwa Małopolskiego, ponieważ to u nas normy zanieczyszczenia są najczęściej przekraczane”.

Co nowego na Starym Kleparzu?



Prawie każdy mieszkaniec Krakowa zapytany o Kleparz odpowie: „Czy chodzi o Rynek Kleparski?”. Mało kto dziś pamięta, że było to miasto położone na północ od Krakowa, które miało swój rynek, ratusz i władze miejskie. Prawa miejskie otrzymał w XIV wieku, za panowania Kazimierza Wielkiego, a przyłączone zostało do Krakowa pod koniec XVIII wieku. Olbrzymi plac (obecnie od wschodniej zabudowy pl. Matejki do zachodniej Rynku Kleparskiego), otoczony zajazdami i karczmami, stanowił zaplecze dla Krakowa. Położony na łagodnie opadającym terenie od kościoła św. Floriana ku murom obronnym z Barbakanem, świetnie nadawał się do handlu i zapewniał gościom nocleg i jedzenie. Trzeba pamiętać, że w dawnych czasach podróżowano wozami ciągniętymi przez konie, dlatego Kleparz musiał zapewnić odpowiednią liczbę miejsc dla służby oraz dodatkowo w stajniach dla koni (miał ich ponad 2000). Do miasta można się było dostać tylko w dzień, a handlowanie w nim obłożone było licznymi podatkami. Dlatego przez długie lata Kleparz stanowił konkurencję w handlu dla Krakowa, i tak pozostało do dzisiaj. Handlowano tutaj wszystkim, nie tylko tym, co wyprodukowali okoliczni rolnicy, lecz także towarami przywożonymi z zagranicy. Podobno można było tutaj kupić piwo z całej Europy.

Wybudowanie w drugiej połowie XIX wieku budynków Akademii Sztuk Pięknych i Dyrekcji Kolei podzieliło dotychczasowe targowisko na dwie części: plac



Matejki, na którym w 1910 roku postawiono Pomnik Grunwaldzki, i Rynek Kleparski działający po dzień ten.

O to, jak to się stało, że plac ten od wielu wieków niezmiennie zaopatruje mieszkańców, pytam prezesa Spółki Kupieckiej „Stary Kleparz” Wiesława Nalepę.

Jest to długa historia. Kleparz po przyłączeniu do Krakowa stracił swoją samodzielność i plac przestał być tak atrakcyjny jak dawniej. Zaczęto na nim handlować końmi, sianem i zbożem. Istniejące place w obrębie murów, jak Rynek, Mały Rynek, pl. Szczypański i place na Kazimierzu, wystarczały do zaopatrzenia zubożałych mieszkańców. Dodatkowo Kraków oraz jego okolice były zniszczone okupacją i przemarszami obcych wojsk, rosyjskich, pruskich i austriackich. Nowy zaborca, Austria, nie dbał o rozwój miasta. Dopiero pod koniec XIX wieku Kleparz zaczął się modernizować, choć pozostał rynkiem peryferyjnym. Nie zmieniło się to aż do końca drugiej wojny światowej. Nowe władze, niechętnie prywatnym kupcom, postanowiły wyprowadzić handel ze śródmieścia. Część kupców, szczególnie z pl. Szczypańskiego, przeniósł się na najbliższy plac, czyli na Kleparz. W ten sposób rozpoczęła się nowa historia tego miejsca.

Na początku było parę desek na podpórkach, na nich ziemniaki, jarzyny, beczki z kiszoną kapustą



i ogórkami, owoce w drewnianych skrzynkach, osobne stoiska z mięsem, nabiałem, żywymi kurami i kaczkami. W zimie plac zamierał. Nieliczni kupcy opatuleni po czubek głowy kożuchami, z nogami ocieplonymi dodatkowo butami ze słomy, zgrabiętymi palcami liczyli pieniądze za towary, które wytrzymały siarczysty mróz. Powoli się to zmieniało. Kupcy doszli do wniosku, że plac musi działać cały rok. Inspekcja sanitarna coraz bardziej kontrolowała czystość na placu, którą trudno było utrzymać na starych stołach. Po przemianach politycznych w 1989 roku Urząd Miasta Krakowa postanowił sprywatyzować place targowe. Działania te zaowocowały w 1992 roku powstaniem Spółki Kupieckiej „Stary Kleparz”, dzięki czemu niedopuszczono do przejęcia placu przez inną spółkę niemającą nic wspólnego z dotychczas działającymi tu kupcami. Wejście w ży-



cie nowych przepisów zaowocowało modernizacją placu. Podjęli się tego kupcy, którzy sfinansowali przebudowę. Postawiono nowe pawilony z bieżącą wodą i elektrycznością według projektów zatwierdzonych przez Urząd Miasta, zadaszono otwarte stoiska dla okazyjnych sprzedawców, oświetlono cały plac i zabezpieczono go na noc. Dziś handel na Starym Kleparzu spełnia wszystkie wymogi prawne i stale powiększa swój asortyment, starając się konkurować ze sklepami wielkopowierzchniowymi. Tak jak w dawnych czasach, Kleparz wciąż przyciąga kupujących świeżym towarem najlepszej jakości, nie tylko z całej Europy, lecz także z całego świata. Od czasu do czasu w niedziele odbywają się targi art & food, które dla wybrednych smakoszy stanowią wielką atrakcję. Można na nich kupić rozmaite pierogi, gulasze węgierskie, oliwki prosto z Afryki, ryby i owoce morza, sery kozie, owcze i krowie oraz różnego rodzaju wina i słodkości, które na pewno

zadowolą wszystkie podniebienia. Zapraszam i życzę smacznego.

A co pan ma do powiedzenia o placu? – pytam przewodniczącego Rady i Zarządu Dzielnicy I Stare Miasto Tomasza Darosa, stojąc przy oknie biura Rady, skąd widać cały plac jak na dłoni.

To już trzecia moja kadencja w Radzie, poza tym mieszkam w kamienicy stojącej przy placu, więc widzę go codziennie, wychodząc i wracając do domu. Jestem z tym miejscem zrośnięty od dzieciństwa i widzę, jak zmienia się plac, sprzedawcy, wyposażenie stoisk, no i najważniejsze – towar tu sprzedawany. Ostatnio można zauważyć olbrzymi postęp w jakości i wyborze towaru oraz wystroju poszczególnych stoisk. Tłumy kupujących na placu, nie tylko Polaków, lecz także zagranicznych gości, najlepiej potwierdzają jego renomę. Widać, że to miejsce staje się powoli jedną z atrakcji miasta. Dlatego dziwi nas, że podczas ostatniej zmiany nazw niektórych przystanków pozostawiono dawną nazwę Basztowa – LOT, a nie zmieniono jej na Basztowa – Stary Kleparz. Byłoby czytelniej i bardziej historycznie.

Czy wszyscy mieszkańcy placu są zadowoleni, że mieszkają przy tak ruchliwym targowisku?

Oczywiście znajdą się osoby niezadowolone, bo mieszkanie w okolicy placu targowego zawsze niesie ze sobą jakieś niedogodności. Spółka Kupiecka doskonale zdaje sobie sprawę z hałasu wytwarzanego przez plac, ale stara się zminimalizować go do koniecznego minimum. Rekompensatą za to jest możliwość kupienia wszystkich towarów na miejscu, nawet w papuciach. Jako przewodniczący Rady Dzielnicy I staram się łagodzić spory między Spółką Kupiecką a mieszkańcami, biorąc pod uwagę nie tylko obszar Rynku Kleparskiego, lecz także jego otoczenie. Uważam, że jeżeli Kleparz przetrwał tyle wieków, to będzie dalej działał dla dobra naszych mieszkańców, ponieważ ma dobrą komunikację z pozostałymi częściami miasta, zarówno tramwajową, jak i autobusową, oraz atrakcyjną ofertę świeżych owoców i warzyw.

Jan Jasicki

Sezon grzewczy w krakowskim MPEC rozpoczęty!



Mimo że jesień wciąż trwa, to kilka mroźnych dni w tym roku mamy już za sobą. Ostatnie zimy przyzwyczyły nas do umiarkowanych temperatur, jednak w tym roku synoptycy przewidują, że siarczyste mrozy mogą zawitać do Polski znacznie wcześniej. Już 30 września krakowski MPEC ogłosił rozpoczęcie dostaw ciepła do wszystkich odbiorców. Jednak do niektórych mieszkań ciepło z miejskiej sieci popłynęło dużo wcześniej, na wyraźną prośbę zarządców i właścicieli nieruchomości. Ciepło z miejskiej sieci jest dostępne przez cały rok i to do jego odbiorców należy wybór, kiedy chcą rozpocząć sezon grzewczy.

Jak było z ciepłem z miejskiej sieci kiedyś?

Jeszcze nie tak dawno temu, aby rozpoczął się sezon grzewczy, mieszkańcy musieli czekać, aż temperatura panująca na zewnątrz spadnie do bardzo niskiego poziomu i utrzyma się na nim przez kilka dni. Krakowianie niecierpiwili się, że mimo chłodu za oknem grzejniki w ich mieszkaniach nadal są zimne. Musieli zatem dogrzewać lokale na własną rękę. Takie gospodarowanie ciepłem było niewątpliwie nieekonomiczne. Efekt był taki, że płacili znacznie wyższe rachunki za energię.

Ciepło sieciowe dostępne przez cały rok

Dzisiaj mieszkańcy Krakowa korzystający z ciepła z miejskiej sieci mają możliwość decydowania o tym, kiedy chcą rozpocząć sezon grzewczy. Ciepło sieciowe jest dostępne przez cały rok, dlatego w chwili, gdy w mieszkaniach zaczyna robić się zimno, zarządca lub właściciel nieruchomości składa wniosek do MPEC z informacją, że chce rozpocząć sezon grzewczy. Dzięki temu już w ciągu jednego dnia od zgłoszenia grzejniki robią się ciepłe. Jak wskazują szacunki krakowskiego MPEC, jest bardzo duże za-

potrzebowanie na ciepło dostarczane poza sezonem.

„W tej chwili można powiedzieć, że sezon grzewczy nie istnieje. Prawo energetyczne definiuje sezon grzewczy jako okres, w którym panują takie warunki atmosferyczne, że potrzebna jest stała dostawa energii cieplnej. Tak naprawdę, jeżeli zrobi się bardzo zimno już w sierpniu, to nie ma żadnych przeszkód, aby zarządcy nieruchomości kierowali do nas pisma i informowali o tym, że chcą rozpocząć sezon grzewczy. I tak się działo. Kiedy we wrześniu pogoda się załamała, wpłynęło do nas bardzo dużo pism z prośbą o rozpoczęcie sezonu grzewczego. Dlatego z dniem 30 września zaczęliśmy dostarczać ciepło wszystkim odbiorcom na terenie Krakowa, zostawiając furtkę tym, którzy uważają, że nie trzeba jeszcze ogrzewać ich mieszkań” – mówi Renata Krężel, rzecznik prasowy krakowskiego MPEC.

Procedura uruchomienia węzła cieplnego

Włączenie i wyłączenie ogrzewania budynków odbywa się zgodnie z umowami zawartymi między odbiorcą a dostawcą ciepła. W dokumentach tych określono zasady uruchomienia systemu ogrzewania budynków wspólnot lub spółdzielni mieszkaniowych. Zarządca budynku (zgodnie z procedurą zawartą w umowach) występuje do przedsiębiorstwa energetycznego o uruchomienie dostaw ciepła. Dostawca uruchamia węzły według kolejności napływających zgłoszeń.

Wszystkie niezbędne informacje na temat ciepła z miejskiej sieci można uzyskać, odwiedzając osobiście Biuro Obsługi Klienta MPEC przy al. Jana Pawła II 188 lub dzwoniąc pod numery telefonu 12 646 51 51 i 12 646 51 53.

Rada i Zarząd Dzielnicy I Stare Miasto, Rynek Kleparski 4, II p., 31-150 Kraków, tel./fax: 12 421 41 66, e-mail: rada@dzielnica1.krakow.pl Nakład: 12000 egzemplarzy. Autorzy tekstów oprócz red. technicznego nie otrzymują żadnych honorariów. Akceptacja do druku: Tomasz Daros, redaktor prowadząca: Anna Gapys, redaktor techniczny: Sebastian Sułkowski. Adres redakcji: Biuro Rady Dzielnicy I, Rynek Kleparski 4, tel./fax: 12 421 41 66, e-mail: rada@dzielnica1.krakow.pl, strona internetowa: www.dzielnica1.krakow.pl Druk: Drukarnia ROMAPOL, ul. Rydlówka 5, 30-363 Kraków, tel/fax: 12 623 73 72



Piknik na placu Biskupim

Stowarzyszenie Miłośników Placu Biskupiego w Krakowie zorganizowało 27 września br. II Piknik Sąsiedzko-Rodzinny, oczywiście na placu Biskupim. Dzięki dobrej kampanii reklamowej osiągnęliśmy kolejny sukces. W naszym pikniku wzięło udział kilkaset osób, w tym wiele dzieci. Już przed godziną 11 na placu zebrała się niemała grupka oczekujących na zapowiedziane przez stowarzyszenie atrakcje.

Piknikowi towarzyszyła miniwystawa przedstawiająca niepublikowane dotąd zdjęcia placu.

Najlepiej i najgłośniej bawiły się oczywiście dzieci. Panie animatorki zorganizowały mnóstwo zabaw i konkursów z nagrodami. Dzieciaki próbowały robić gigantyczne bańki mydlane i zwierzaki z baloników. Każde dziecko mogło pomalować twarz według własnego pomysłu. Biegały więc po placu kotki, myszki, pająki... Przy odrobinie szczęścia można było natknąć się nawet na księżniczkę. Śmiechom i okrzykom radości nie było końca.

Nie zapomnieliśmy także o paniach. Mogły one skorzystać z porad kosmetycznych i wykonać profesjonalny makijaż.

W naszą tradycję piknikową wpisał się również tak zwany spacer z historią w tle. Jego uczestnicy mieli okazję poznać pasjonującą historię zarówno placu, jak i poszczególnych kamienic.

Nowością był konkurs z nagrodami. Osoba, która wskazała prawidłową lokalizację fragmentu elewacji (wcześniej wylosowanej), losowała nagrodę niespodziankę. Wśród nagród były książki z autografami autorów, bilety do filharmonii, wejściówki na Wawel oraz karty wstępu do wybranych muzeów. W każdej paczce było coś dla dorosłych i dla dzieci. Konkurs cieszył się ogromnym zainteresowaniem. Nagrody –

30 sztuk – rozeszły się w mgnieniu oka. W przyszłym roku postaramy się zwiększyć ich liczbę. Cóż jednak wart byłby piknik bez prowiantu? Nasi goście zjedli około 25 kilogramów jabłek i gruszek, około 10 kilogramów ciast i ciasteczek domowego wypieku, wypili około 15 litrów kawy, 10 litrów herbaty, zjedli około 30 litrów zupy, zagryzając ją kanapkami z domowym smalcem i ogórkiem kiszonym. Zniknęło kilkaset kłębków kolorowej waty cukrowej. A na koniec można było spróbować meksykańskich przysmaków.

Ale najważniejsza była atmosfera. Było wesoło, rodzinnie i gwarnie. Dyskutowaliśmy na wszystkie możliwe tematy. Było tak miło, że nikomu nie chciało się kończyć imprezy. Nie czuliśmy nawet zmęczenia, choć przygotowania do pikniku kosztowały nas sporo wysiłku i zaangażowania.

No i pogoda okazała się wymarzona. Był to cudowny, słoneczny i ciepły dzień. Choć zimna i mokra sobota spędzała nam sen z powiek. Ale przecież nie mogło być inaczej. Piknik musiał się udać!

W tym miejscu chciałam podziękować wszystkim gościom, którzy nas odwiedzili. I wszystkim tym, którzy nas wsparli, bez których pomocy piknik nie miałby tak wspaniałej oprawy. Mamy nadzieję, że ta wrześniowa impreza stanie się tradycją i świętem placu Biskupiego. Dołożymy wszelkich starań, aby plac odzyskał dawną świetność, a nawet był jeszcze piękniejszy niż kiedyś.

Zapraszam do odwiedzenia nas na Facebooku: Stowarzyszenie Miłośników Placu Biskupiego w Krakowie lub na stronie www.placbiskupi.pl

Barbara Zarzycka-Rzeźnik
przewodnicząca Komisji Praworządności i Porządku
Publicznego
Rada Dzielnicy I Stare Miasto
członek zarządu SMPBwK

Autorzy zdjęć:
Stanley Eales
Jan Jasicki



Piknik na placu Biskupim - fotorelacja

